POLSKA THE TIMES junior

gimnazjak

Miesięcznik Gimnazjum Publicznego im. A.Fiedlera w Dębnie

Gimnazjum Publiczne im.
Arkadego Fiedlera
Jana Pawła II 1
74-400, Dębno

Numer 7 05/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

Co dalej po egzaminie gimnazjalnym?

Przed nami ważny wybór

Przed nami, trzecioklasistami, kolejne ważne zadanie oprócz egzaminów - wybór szkoły ponadgimnazjalnej. W niej zdamy maturę, w niej będziemy uczyć się przedmiotów, które przydadzą się w naszym przyszłym zawodzie. Nie jest to łatwe!
Wybierając szkołę, przede wszystkim odpowiedz sobie na pytanie: gdzie chcesz iść? Liceum, technikum czy może szkoła zawodowa? Zastanów się, co pomoże Ci osiągnąć cel, określ kierunek swojej dalszej nauki. Ważne jest też, aby szkoła była w Twoim zasięgu - zarówno finansowym, jak i pod względem poziomu nauczania. Zbyt wysoka poprzeczka może Cię zdemotywować. Porozmawiaj też z rodzicami, z pewnością pomogą rozstrzygnąć wątpliwości. Jeśli masz możliwość, to poproś kolegów z danej szkoły, aby przybliżyli Ci jej funkcjonowanie. W końcu nikt nie zrozumie ucznia lepiej niż drugi uczeń.
Ale to możesz zrobić, jeśli wybrałeś jakąś szkołę. A jak postąpić, gdy nie masz pojęcia, co dalej? Zajrzyj do internetu. To dobre źródło informacji. Popytaj znajomych, nauczycieli, a nawet rodziców - kto wie, może podążysz ich śladami? Poza tym, na pewno zostaną zorganizowane targi edukacyjne, podczas których dowiesz się, co, gdzie i jak. Dobrze wszystko przemyśl, aby nie żałować swojej decyzji w przyszłości.
Jest to bardzo ważny krok w naszym życiu. Musimy go postawić pewnie. Powodzenia!

Natalia Niwińska

M.K.

Dobry test

W szkole zawsze dużo
innych rzeczy jest,
dobrze pisze się każdy test.

Mirella Szulkowska

Szkoło

Szkoło, szkoło, ile trzeba cię
cenić, ten się dowie,
kto będzie się starał
o pracę po tobie.

Mirella Szulkowska

Zmagania szczypiornistek z Gimnazjum im. Arkadego Fiedlera

D.K.

Dnia 14 kwietnia 2014 roku w hali sportowej przy budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Dębnie odbył się etap rejonowy zawodów piłki ręcznej dziewcząt w kategorii młodziczek. Przybyły trzy drużyny: z Drawna, ze Szczecina oraz z Chociwla. Oczywiście, nie zabrakło drużyny z Dębna.

Gimnazjum Publiczne im. A. Fiedlera reprezentowały: Natalia Krakowiak, Hanna Lubowicka, Paulina Korżenko, Patrycja Opara, Sibel Uluocak, Aleksandra Jagiełło, Magdalena Zając, Monika Klapa, Łucja Jackowska, Emilia Smagło, Natalia Sabat, Wiktoria Jelińska i Joanna Jokiel. Trenowały pod opieką trenera – pana Dariusza Kowalskiego.
Pierwszy mecz rozegrały między sobą dziewczyny z Drawna i Chociwla. Lepsze okazały się mieszkanki Drawna. Drugie spotkanie odbyło się pomiędzy Szczecinem oraz Dębnem. Wygrały szczecinianki. Trzeci mecz rozegrano pomiędzy Drawnem i Dębnem. Po dogrywce drużyna z Dębna odniosła zwycięstwo. Czwarty mecz wygrały szczecinianki, a przegrały mieszkanki Chociwla.
W finale spotkały się szczypiornistki ze Szczecina oraz Dębna. Po dogrywce trzema bramkami wygrało Dębno. Publiczność przez cały czas głośno dopingowała swoich faworytów. Do dalszego etapu zakwalifikowały się szczecinianki oraz dębnianki. Obie drużyny były bardzo szczęśliwe z tego powodu. Mam nadzieję, iż następny etap będzie równie ekscytujący i zaskakujący.

Joanna Jokiel

O patriotyzmie słów kilka

Czy w dzisiejszych czasach młodzi ludzie wiedzą, co to jest patriotyzm? Co oznacza – oddać życie za ojczyznę?

Współcześnie patriotyzm dla młodych Polaków ma coraz mniejszą wartość. Wielu z nas nie jest świadomym, co tak naprawdę oznacza to pojęcie. Otóż, patriotyzm to przede wszystkim szacunek i umiłowanie ojczyzny oraz gotowość do poświęcenia się dla niej. ... Str. 4

Wywiady Gminazjaka

Sztuka recytacji - wywiad z Aleksandrą Jelińską

Dnia 28 kwietnia 2014 roku przeprowadziłam wywiad z moją koleżanką, Aleksandrą Jelińską. Dotyczył on konkursów recytatorskich, w których odnosi ona liczne sukcesy. Oto niektóre z zadanych przeze mnie pytań:

Joanna Jokiel: Kiedy rozpoczęłaś swoją przygodę z recytacją?
Aleksandra Jelińska: Moja przygoda z recytacją rozpoczęła się dość wcześnie, ponieważ już w przedszkolu uczestniczyłam w konkursach recytatorskich. Wydaje mi się, że był on związany ze św. Janem Pawłem II.
JJ: Kto wprowadził Cię w świat recytacji?
AJ: W ten świat wprowadziła mnie moja ciocia, Joanna Reichel, która w szkole podstawowej uczyła mnie języka polskiego. Zawsze pomagała mi w wyborze tekstów, poświęcała swój wolny czas, aby przygotować mnie do turnieju. Jestem jej za to bardzo wdzięczna.
JJ: Czy ktoś w Twojej rodzinie pała się recytatorstwem?
AJ: Jedynie moja młodsza kuzynka, Julka, próbuje swoich sił w konkursach recytatorskich. Odniosła już nawet swoje pierwsze sukcesy.
JJ: Kiedy miał miejsce konkurs, który zakończył się dla ciebie pomyślnie?
AJ: Nieskromnie powiem, już pierwszy konkurs recytatorski zakończył się dla mnie wyśmienicie. Zajęłam pierwsze miejsce w kategorii klas I-III. Byłam wtedy z siebie bardzo dumna.
JJ: Czy jest to twoje hobby?
AJ: Moim hobby z pewnością jest teatr. Od września tego roku występuję w Teatrze KOD w Dębnowskim Ośrodku Kultury. Teatr, jednak, związany jest z recytacją, więc można stwierdzić, że to także moje hobby.
JJ: Czy przyswajanie nowych tekstów przychodzi Ci z łatwością?
AJ: Kiedyś zapamiętywanie długich fragmentów tekstu sprawiało mi wielką trudność. Odkąd zaczęłam brać udział w "Liściu Dębu", przyswajanie nowych utworów nie sprawia mi już kłopotu.

W.R.

JJ: Co wolisz recytować – prozę czy wiersz?
AJ: Od zawsze wolałam recytować prozę. Być może dlatego, że zawiera ona dialogi, za pomocą których można pokazać, jak duże są umiejętności recytatora. Myślę jednak, iż to zależy także od wyboru tekstu. Zawsze to jeden z dwóch wybranych fragmentów bardziej nam się podoba, lepiej go "czujemy".
JJ: Czy zamierzasz nadal brać udział w konkursach recytatorskich?
AJ: Raczej tak. Wiem, natomiast, że jestem w takim wieku, w którym moje zainteresowania się zmieniają. Teraz najważniejszym z nich jest teatr, któremu chcę poświęcić większość mojego wolnego czasu.
JJ: To było ostatnie pytanie. Dziękuję za poświęcenie mi czasu.
AJ: Nie ma za co.
Ola udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na zadane przeze mnie pytania. Podczas przeprowadzania wywiadu świetnie się bawiłyśmy. Mam nadzieję, że kiedyś to powtórzymy.

Joanna Jokiel

W.R.

Na fotografii Aleksandra Jelińska z koleżankami podczas spotkania autorskiego z poetką Dorotą Dobak-Hadrzyńską, które odbyło się 14 lutego 2014 roku w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie.

Mały Konkurs Recytatorski – sukces gimnazjalistów

Dnia 7 marca 2014 roku w Dębnowskim Ośrodku Kultury odbyły się eliminacje środowiskowe do 59. Małego Konkursu Recytatorskiego. W jury zasiedli: pan Anatol Wierzchowski, pani Krystyna Zioła i pani Katarzyna Dutkiewicz. Każdy recytator sam wybrał tekst do recytacji.
Naszą szkołę reprezentowały: Daria Kurek, Julia Gąsior, Anna Kotyńska, Aleksandra Jelińska i Wiktoria Jelińska. Wszystkie spisały się na medal. Po prezentacjach uczestników jury udało się na naradę.
Gdy tylko jurorzy skończyli obrady, pan Anatol Wierzchowski podsumował spotkanie. Do kolejnego etapu zakwalifikowało się siedem osób: wszystkie uczennice Gimnazjum Publicznego w Dębnie i dwoje uczniów ze Szkoły Podstawowej w Cychrach. Uważam konkurs za bardzo udany.

Wiktoria Jelińska

Nasze recenzje

Nieszczęśliwe „Lato szczupaka”

Już niedługo wakacje… Każdy z nas myśli o letniej, gorącej pogodzie czy wspólnym wędkowaniu z przyjaciółmi. Idąc tym tropem, ostatnio przeczytałam książkę, pt. „Lato szczupaka” autorstwa Jutty Richter - znanej, niemieckiej pisarki. Oryginalny tytuł tego utworu to „Hechtsommer”.
Powieść ta została przetłumaczona z języka niemieckiego na język polski przez Annę Gamroth. Projektem okładki zajął się Marcin Żuk, zaś opracowaniem redakcyjnym Izabela Pabisz - Zarębska. Za opracowanie techniczne odpowiedzialna była Luiza Pindral. Wydawnictwem promującym jest Zakład Narodowy im. Ossolińskich - Wydawnictwo we Wrocławiu Sp. z o.o. Natomiast pierwsze wydanie zostało wydane przez Drukarnię Pasaż. „Lato szczupaka” opublikowano we Wrocławiu w 2009 r. Okładka książki jest bardzo zachęcająca z powodu rysunku przypominającego tytułowego szczupaka czy chłopców pragnących go złowić.
W powieści tej występują dwie rodziny mieszkające w jednym pałacu nad wodą. Są to: Ania z mamą i tatą Paulem oraz Gisela i Peter z dziećmi - Danielem i Łukaszem. Niestety, Ania mieszka tylko z mamą, gdyż jej tata zostawił je, gdy ta była jeszcze mała. Jednak dziewczynka bardzo za nim tęskni. Moje zdanie zilustruję słowami: *„Tęskniłam za jego niskim głosem, za jego bliskością. Brakowało mi zapachu jego wody po goleniu i jego historyjek.”*
Akcja tej książki rozgrywa się w małej, niemieckiej wsi, w szczególności w pałacu nad wodą. Czas akcji to lato, które z pozoru miało być kolejnymi wspaniale spędzonymi wakacjami. Oto co na temat sądzi Ania: *„Wydawało się, że lato nigdy się nie skończy. Zaczęło się już w maju. Codziennie świeciło słońce. Piwonie pokryły się pąkami, kwiaty kasztanów eksplodowały w jedną noc. Jaskrawożółto raziły pola rzepaku, a wysoko nad nami nieskończenie głęboki błękit nieba przecinały jaskółki.”* Jednak, jak się później okaże, było to ich ostatnie wspólnie spędzone lato...
To beztroskie dzieciństwo zostaje przerwane. Spowodowane jest to przede wszystkim chorobą matki chłopców - Giseli. Okazuje się, że ma ona raka. Dzieci nie mogą się pogodzić z chorobą matki. Marzeniem jednego z chłopców - Daniela było złowienie szczupaka. Chłopiec sądził, że gdy mu się to uda, wszystko będzie po staremu, czyli mama wyzdrowieje. Również zwątpił on w istnienie Boga, gdyż bardzo się modlił i prosił o cud, a pomimo tego nic się nie stało. I właśnie ten szczupak stał się dla niego takim bożkiem. Koleżanka Daniela - Ania, też kiedyś zwątpiła w Boga.
Pewnego dnia chłopcy wybrali się, aby złowić upragnionego szczupaka i udało się im... Jednak w tym właśnie dniu zmarła również ich najukochańsza mama - Gisela. Oto jak opisuje jej wygląd przed śmiercią Ania: *„Leżąc w wielkim białym łóżku, Gisela wydawała się mała i bezbronna. Nie była wcale podobna do Giseli, którą znałam. Jej ramiona były całkiem chude, jednej dłoni nie potrafiła otworzyć. Przezroczysta maska tlenowa przykrywała jej nos i lekko uchylone usta, szczelnie przylegając do brody. Jej oczy też były inne niż zwykle, większe i ciemniejsze.”*
Książka ta została napisana prostym językiem. Wydaje się, jakby słuchało strasznej, a zarazem bardzo emocjonalnej opowieści najlepszej przyjaciółki. W powieści tej mamy możliwość poznania różnych reakcji na ciężką chorobę bliskiej osoby czy jej śmierć. W książce tej są poruszane bardzo trudne tematy, jakimi są śmierć, odrzucenie czy choroba. Oto jak reakcję chorej Giseli odbiera Ania: *„Kiedy na mnie spojrzała miałam wrażenie, że oczami wypala mi dziury w twarzy.”*
Reasumując, moim zdaniem, powieść Jutty Richter pt. „Lato szczupaka” to doskonała książka dla młodzieży i dorosłych. Młodzi ludzie mogą poznać zmagania i trudy z jakimi borykają się osoby chore na raka czy bliscy opiekujący się nimi. Zaś starsi mają okazję poznać spojrzenie na daną sytuację z różnych perspektyw. Myślę, że każdy z nas przeżył podobną sytuację choć raz w swoim życiu, a jeśli nie, to chociaż słyszał o takich przeżyciach. Rację ma Ania, mówiąc: *„Są chwile, których na pewno nigdy się nie zapomni. Nawet jeśliby się tego bardzo chciało.”*

Agnieszka Buczkowska

****

Rekolekcje Wielkopostne w naszej szkole

Czym są rekolekcje?
Myślę, iż są sposobem poszukiwania Boga poprzez doświadczenia i formy spotkań religijnych innych niż te, z którymi mamy do czynienia na co dzień jako wierni. Kościół daje nam możliwość wyboru i dostosowania ich rodzaju do naszych potrzeb. Mamy rekolekcje młodzieżowe, biblijne, męskie, żeńskie, małżeńskie czy np. dotyczące powołań.
Trwają one od kilku do kilkunastu dni. Niektóre zakładają częściowe lub całkowite milczenie, inne wypełnione są śpiewem, konferencjami i dyskusjami. Bogactwo możliwości pozwala zagubionym ludziom łatwiej odnaleźć drogę do Boga w różnych okresach ich życia.

Nasze Rekolekcje Wielkopostne
Nasze szkolne rekolekcje trwały trzy dni.
Uczestniczyliśmy w nich od dziewiątego do jedenastego kwietnia 2014 roku. Organizowała je w tym roku Parafia Matki Boskiej Fatimskiej w Dębnie. W te dniach rekolekcje były podzielone na dwie grupy: pierwsza miała na 8.00 do 9.30 i były to klasy pierwsze oraz osoby dojeżdżające; zaś drugą grupą były klasy drugie i trzecie - miały one na godzinę 10.00 do 11.30.
W czasie trwania spotkania, księża przygotowali wiele atrakcyjnych działań w kościele. Wysłuchaliśmy świadectw dwóch mężczyzn, którzy opowiadali o swoim trudnym życiu i odnalezieniu w nim Boga.
Codziennie uczyliśmy się i śpiewaliśmy pieśni religijne, poprzez które wielbiliśmy chwałę Pana. Oglądaliśmy również różne ciekawe filmy, które miały wartość dydaktyczną, wyzwalającą zmianę naszych zachowań.
W ostatnim dniu mogliśmy uczestniczyć w uroczystej Mszy Świętej, która przygotowywała nas do obchodów Wielkiego Tygodnia, czyli najważniejszego wydarzenia duchowego w roku liturgicznym dla każdego katolika.

Weronika Własak

****

O patriotyzmie słów kilka

(...) Jest to poczucie silnej więzi emocjonalnej i społecznej z narodem, jego kulturą i tradycją. Prawdziwy patriota powinien stawiać dobro własnego kraju ponad interesy osobiste.
Dawniej nasi przodkowie byli w stanie poświęcić życie w obronie kraju. Nie brakuje nam bohaterów godnych pamięci i chwały. Większość robiła wszystko, aby nasza ojczyzna mogła być wolna. Powinniśmy brać z nich przykład. To właśnie dzięki ich patriotycznej postawie możemy żyć w niepodległej Polsce.
Niestety, w dzisiejszych czasach, kiedy technika rozwija się bardzo szybko, młodzież coraz rzadziej pamięta o tych, dzięki którym nasze państwo odzyskało niepodległość. Żyjemy jednak w nieco łatwiejszych czasach. Nasz kraj jest wolny i niepodległy. W czasach wojny i okupacji wykazywanie się patrioci pomimo licznych represji konsekwentnie bronili wyznawanych przez siebie wartości. Jak jednak okazać szacunek i miłość Ojczyźnie, kiedy w Polsce panuje pokój? Jedną z najbardziej oczywistych form patriotyzmu jest szacunek do symboli narodowych.
Dlatego też każdy Polak powinien z szacunkiem obchodzić się z naszym godłem czy flagą.
Natomiast, gdy na uroczystościach wykonywany jest „Mazurek Dąbrowskiego", powinniśmy zadbać o odpowiednią postawę ciała. Dziś nie trzeba poświęcać życia w obronie ojczyzny, wystarczy jednak godnie reprezentować naród, łączyć się z nim podczas klęsk czy tragedii narodowych. Należy również dbać o środowisko i zachowywać polskie tradycje.
Szkoła również uczy nas patriotyzmu. Często zwiedzamy miejsca związane z polską historią - zamki, pałace, miejsca pamięci. Uczestniczymy w wielu akcjach, apelach promujących poznanie własnych korzeni czy spojrzenie na naszą „małą" ojczyznę. Nauczyciele naszej szkoły również zaszczepiają w nas historię państwa jak i losy naszego narodu. Obchody święta niepodległości,, rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja czy udział w rocznicowych uroczystościach forsowania Odry, w jakich biorą udział uczniowie naszej szkoły, również kształtuje w nich miłość do ojczyzny. Poprzez uczestnictwo w tych uroczystościach i świętowanie młodzi uczą się identyfikowania z ojczyzną.
Sądzę, że patriotyzmu, który objawia się w młodych ludziach w mniejszym bądź większym stopniu, każdy z nas uczy się w domu rodzinnym. To od najmłodszych lat wielu rodziców/dziadków zaszczepia w swoich dzieciach/wnukach miłość do ojczyzny. Jesteśmy przywiązani do miejsc, w których żyjemy. Poznajemy historię swojego kraju, regionu.
Uważam, że w dzisiejszych czasach nie jest łatwo być patriotą. Ludzie coraz rzadziej dbają o dobro państwa, zastępując je staraniem o dobro własne.
Podsumowując, patriotyzm to nie tylko posługiwanie się językiem polskim, docenianie wielkich i doniosłych wydarzeń z dziejów, ale również przestrzeganie i szanowanie prawa, sumienne wywiązywanie się z obowiązków oraz troska o dobro wspólne. Pamiętajmy, patriotyzm nie polega na nienawiści wobec innych narodów, lecz na miłości do własnego.

Daria Kurek

****

M.U.

Żadne miejsce nie powinno być milsze dla ciebie od ojczyzny.
Cyceron

Kto ojczyźnie swej służy, sam sobie służy.
Piotr Skarga

W ojczyźnie serce me zostało.
Adam Mickiewicz

W ojczyźnie ma się przeszłość i przyszłość.
W obczyźnie tylko teraźniejszość.
Ludwik Hirszfeld

Nasza redakcja

Adres:
Gimnazjum Publiczne im. Arkadego Fiedlera
w Dębnie
www.gpdebno.com
Redaktor naczelny:
Wioletta Rafałowicz
Redaktorzy bieżącego numeru:
Aleksandra Jelińska
Wiktoria Jelińska
Joanna Jokiel
Daria Kurek
Natalia Niwińska
Mirella Szulkowska
Autorzy i źródła fotografii:
Marek Kornaś
Dariusz Kowalski
Wioletta Rafałowicz
Magdalena Umińska
Skład:
Dorota Sałańska